

Sygn. akt **XX GC 479/11**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy w składzie:

| | |
|-----------------|----------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Agnieszka Baran |
| Protokolant: | sekr. sądowy Hanna Nowicka |

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) S.A. w S.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę

1. oddała powództwo w całości,
2. zasądza od powoda (...) S.A. w S. na rzecz pozwanego Banku (...) S.A. w W. kwotę 20 217 zł (dwadzieścia tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. zasądza od powoda (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 18 654,51 zł (osiemnaście tysięcy sześćset pięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w niniejszej sprawie.

SSO Agnieszka Baran

Sygn. akt **XX GC 479/11**

UZASADNIENIE

Pozwem z 28 października 2010 roku powód – (...) spółka Akcyjna w S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Banku (...) SA w W. kwoty 712 457,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od doręczenia pozwanemu wezwania z 26 października 2010 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powód podniósł że 13 sierpnia 2008 roku zawarł z pozwanym bankiem transakcję, która była tzw. „toksyczną opcją”. Powód powołał się również na rozbieżność między treścią zawartej ustnie z pozwanym transakcji a przekazanym mu potwierdzeniem jej zawarcia. Powód podniósł również, że pismem z 28 maja 2009 roku uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli o zawarciu przedmiotowej umowy jako złożonych pod wpływem błędu. Istota błędu – zdaniem powoda – polega na przekonaniu powoda, że: dokonuje zawarcia transakcji forward, możliwości bieżącej modyfikacji transakcji, w tym przedterminowego zamknięcia jednostronnym oświadczeniem woli powoda, zawarciu transakcji na rok z możliwością wyrażenia zgody przez powoda na jej przedłużenie o kolejny rok i zabezpieczającym charakterze transakcji. W ocenie powoda pozwany wywołał przedmiotowy błąd podstępnie. Zdaniem powoda przedmiotowa sporna transakcja jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z przepisami ustawy prawo bankowe, sprzeczność z rekomendacjami (...),

sprzeczność z prawem wspólnotowym (dyrektywą (...)), ustawą o obrocie instrumentami finansowymi, Zasadami Dobrej Praktyki Bankowej, Kanonem Dobrych Praktyk Rynku Finansowego oraz sprzeczność z pozostałymi zasadami współżycia społecznego. Powód podniósł również że żądana przez niego kwota została pobrana z jego rachunku bankowego w okresie od 30 września 2008 roku do 19 października 2009 roku bez upoważnienia do dokonywania takich dyspozycji na rachunku powoda. Obciążenia te były dokonywane jednostronną decyzją pozwanego. Zdaniem powoda na jego ocenę spornej transakcji ma wpływ również ta okoliczność, że nie otrzymał od pozwanego banku Regulaminu z 2001 roku, zaś regulamin z maja 2002 roku został mu doręczony dopiero w październiku 2008 roku (pozew k. 4-31).

W odpowiedzi na pozew pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany wskazał, że wbrew twierdzeniom pozwu powód otrzymał obowiązujący w banku regulamin. Podniósł, że dyrektywa MIFID nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie, z uwagi na to, że w dacie zawierania spornej transakcji przez strony niniejszego postępowania nie była implementowana do polskiego porządku prawnego. Pozwany odniósł się również do stawianych przez powoda zarzutów sprzeczności spornej umowy z Zasadami Dobrej Praktyki Bankowej czy sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Pozwany wskazał, że podnoszony przez powoda warunek przedłużenia umowy determinował warunek możliwości uzgodnienia przez strony korzystnych pozostałych parametrów spornej umowy, przy braku płatności przez powoda premii. W dalszej kolejności, na wypadek niepodzielenia przez Sąd jego argumentacji, pozwany przedstawił do potrącenia wierzytelność w kwocie 712 457,13 zł wynikającą z zapadłych, nie rozliczonych transakcji objętych sporną umową. Pozwany odniósł się również do części wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę powodową. Wniósł o oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. K. oraz częściowo wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, podnosząc, że znaczna część okoliczności wskazanych dla biegłego przez powoda nie ma charakteru wiadomości specjalnych podlegających ustaleniu w drodze tego środka dowodowego (odpowiedź na pozew k. 489-630).

Pismem z 3 lutego 2011 roku powód odniósł się do stanowiska pozwanego banku zawartego w odpowiedzi na pozew. Odnosząc się do tego stanowiska powód zadał pytanie dlaczego nie zaproponowana mu została prostsza transakcja typu forward i dlaczego z opcjami typu put zostały sprzężone opcje typu call. Wskazując na te wątpliwości powód powołał się na uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 15 września 2010 roku w sprawie I ACz 1189/10 (pismo powoda k. 1171-1174).

W piśmie z 20 lutego 2012 roku powód wyjaśnił, że pozwany nie dopełnił ciężących na nim obowiązków, gdyż pomimo wiedzy o wyłącznie zabezpieczającym celu zawarcia transakcji i znajomości sytuacji majątkowej klienta zachęcił powoda do zawarcia transakcji narażającej powoda na nieograniczone ryzyko, zabezpieczającej interesy jedynie pozwanego, niedopasowanej do ekspozycji naturalnej powoda, nieznannej i niezrozumiałej powodowi oraz innego rodzaju niż tego oczekiwał powód w rozmowie telefonicznej (pismo powoda k. 1452-1453).

W toku dalszego postępowania w sprawie strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód prowadzi działalność eksportową w związku z którą uzyskuje przychody w Euro (okoliczność bezsporna).

Strony niniejszego postępowania współpracowały ze sobą od 2000 roku. W maju 2000 roku powód zawarł z pozwanym bankiem umowę rachunku bankowego (umowa wraz z załącznikami k. 883-889)

22 marca 2005 roku strony zawarły umowę o zasadach przekazywania zleceń i instrukcji za pomocą kluczowych telefaxów (umowa k. 893-899). 14 czerwca 2006 roku powód zawarł z pozwanym bankiem umowę o kredyt długoterminowy na kwotę 320 000 Euro (umowa wraz z załącznikami k. 1261-1270, aneks do umowy wraz z załącznikami k. 1271 i nast., aneksy do umowy wraz z załącznikami 1271-1280)

17 czerwca 2007 roku strony zawarły umowę o kredyt długoterminowy na nakłady podlegające refinansowaniu oraz na wkład własny (umowa wraz z załącznikami k. 1282-1295, aneksy wraz z załącznikami k. 1296-1309).

W dniu 18 listopada 2002 roku pomiędzy pozwanym bankiem i powodem została zawarta mowa ramowa dotycząca transakcji terminowych i pochodnych. W treści umowy powód oświadczył, że zapoznał się z obowiązującym w banku regulaminem z dnia 3 czerwca 2001r. i akceptuje jego treść. Strony umowy oświadczyły, że z dniem podpisania umowy ramowej wszystkie postanowienia regulaminu zostały włączone do umowy ramowej i stały się jej częścią (umowa ramowa k. 100 – 101).

Przed podpisaniem umowy ramowej, 8 listopada 2002 roku powód otrzymał obowiązujący w pozwanym banku (...) z 8 maja 2002 roku (zwany dalej regulaminem). W tej samej dacie podpisał oświadczenie, w którym potwierdził, że otrzymał regulamin transakcji terminowych i pochodnych obowiązujący w pozwanym banku i akceptuje jego postanowienia (wzór potwierdzenia, otrzymania i akceptacji k. 101).

W okresie podpisania powyższego oświadczenia, jak i umowy ramowej w pozwanym banku obowiązywał regulamin z 8 maja 2002 roku.

Powód podpisał również list informacyjny, w którym potwierdził, że otrzymał kopię regulaminu transakcji terminowych i pochodnych oraz, że w pełni zaakceptował jego postanowienia. W dokumencie tym zostały również wskazane numery dwóch rachunków bankowych powoda: prowadzonego w złotych i w Euro. List informacyjny został podpisany przez A. S. (list informacyjny k. 102).

W dacie zawarcia przedmiotowej umowy ramowej w pozwanym banku nie obowiązywał regulamin z 3 czerwca 2001 roku. W dacie tej obowiązywał regulamin w brzmieniu ustalonym zarządzeniem nr 41/PS Prezesa Zarządu pozwanego banku z 8 maja 2002 roku (zarządzenie z 8 maja 2002 roku k. 647-649).

Zgodnie z pkt 1 lit. a regulaminu transakcji terminowych i pochodnych z dnia 8 maja 2002 roku (dalej: regulamin) umowa terminowej sprzedaży waluty wymiennej oznaczała umowę transakcji terminowej sprzedaży waluty transakcji terminowej zawieraną przez bank (pozwanego) z klientem (powodem), zgodnie z załącznikiem nr 2 do regulaminu. Zgodnie z pkt 3 lit. a ppkt i w celu realizacji transakcji bank i klient zawierali umowy terminowego kupna waluty wymiennej, umowy terminowej sprzedaży waluty wymiennej, umowy nierzeczywistej terminowej sprzedaży waluty wymiennej lub umowy nierzeczywistego terminowego kupna waluty wymiennej. W myśl pkt 3 lit. a ppkt iii zgodnie z umową terminowego kupna waluty wymiennej klient zobowiązał się do sprzedaży bankowi, a bank zobowiązał się do kupna od klienta w dniu rozliczenia transakcji terminowej kwoty transakcji terminowej za kwotę stanowiącą jej równowartość w walucie rozliczenia transakcji terminowej obliczonej zgodnie z kursem terminowym kupna. Pkt 3 lit. a ppkt viii bank i klient mogli zawierać umowy nierzeczywistego terminowego kupna waluty wymiennej lub umowy nierzeczywistej terminowej sprzedaży waluty wymiennej. W takim przypadku odpowiednie zastosowanie miały postanowienia pkt 3 lit. a z tym, że rozliczenie takich transakcji terminowych następowało w sposób wskazany w potwierdzeniu wyłącznie poprzez rozliczenie ich w dniu rozliczenia transakcji terminowej różnicą kursową między kursem terminowym a kursem referencyjnym ustalonym w sposób wskazany w takim potwierdzeniu, odniesioną do kwoty transakcji terminowej. Pkt 3 lit. a ppkt ix zgodnie z umową nierzeczywistego terminowego kupna waluty wymiennej bank zobowiązał się do zapłaty klientowi kwoty różnicy kursowej, o której mowa w pkt 3 lit. a ppkt viii, jeżeli kurs referencyjny był niższy od kursu terminowego, jednocześnie klient zobowiązał się do zapłaty bankowi kwoty, o której mowa w pkt 3 lit. a ppkt viii, jeżeli kurs referencyjny był wyższy od kursu terminowego. W myśl pkt 9 lit. b strony były związane warunkami każdej transakcji od momentu przyjęcia warunków ustnie lub w innej formie. Transakcja była zawierana na podstawie zgodnych oświadczeń woli stron niezależnie od tego, czy sporządzone zostało potwierdzenie. Jeżeli potwierdzenie transakcji nie było sporządzone, każde odniesienie w regulaminie do potwierdzenia było odniesieniem do transakcji. W przypadku jeżeli przyjęcie warunków nastąpiło w innej formie niż pisemna, pisemne potwierdzenia miało być sporządzone tak szybko jak to było możliwe i mogło być sporządzone za pomocą faksu lub mogło być dokonane za pomocą wymiany wiadomości przekazywanych w systemie elektronicznego przekazywania danych przy czym w każdym przypadku stanowiło to wystarczający dowód dla wszelkich celów. Bank mógł przekazywać klientowi potwierdzenie w formie niepodpisanego w imieniu banku wydruku z systemu informatycznego banku. Klient, który otrzymał potwierdzenie w formie wydruku z systemu informatycznego był zobowiązany do podpisania tego potwierdzenia i odesłania go do banku w dniu otrzymania.

Przed zawarciem pierwszej transakcji strony wskazywały sobie wzajemnie w formie zgodnej z załącznikiem B do regulaminu listę osób uprawnionych do reprezentacji danej strony w sprawach związanych z transakcjami. Zgodnie z pkt 9 lit. c każda ze stron przekazywała drugiej stronie w formie zgodnej z załącznikiem B do regulaminu swój numer faksu oraz adres do korespondencji, w tym adres w systemie elektronicznego przekazywania danych (e – mail), na który były przekazywane potwierdzenia i wszelka inna korespondencja dotycząca transakcji. Numer faksu i adres mogły być zmienione po potwierdzeniu drugiej stronie na co najmniej pięć dni roboczych wcześniej. Strony zgodnie stwierdziły, że poprzez podpisanie potwierdzenia zawarcia którejkolwiek transakcji, przyjmuje się, że regulamin oraz potwierdzenie zastępują wszelkie dotychczasowe ustalenia w tym zakresie między stronami. W razie rozbieżności między postanowieniami potwierdzenia i postanowieniami regulaminu, postanowienia potwierdzenia miały znaczenie rozstrzygające (pkt 9 lit. e regulaminu). Regulamin wszedł w życie w dniu 10 maja 2002 roku i miał zastosowanie do transakcji zawartych po tej dacie (pkt 15 regulaminu).

Dowód: regulamin transakcji terminowych i pochodnych k. 104 – 161.

W toku współpracy stron postępowania powód wielokrotnie składał oświadczenia o poddaniu się egzekucji należności wynikających z transakcji zawartych pozwanym bankiem na podstawie umowy ramowej dotyczącej Transakcji terminowych i pochodnych. Kolejne oświadczenia o poddaniu się egzekucji ze wskazaniem wyższej kwoty były składane przez powoda w związku ze zwiększaniem dla powoda limitów na zawieranie transakcji terminowych i pochodnych w pozwanym banku (oświadczenia k. 651- 657).

W okresie od 2005 roku do 2007 roku powód zawarł z pozwanym bankiem kilka umów transakcji terminowych i pochodnych. 16 maja 2005 roku powód zawarł z pozwanym bankiem umowę nierzeczywistej opcji kupna waluty wymiennej oraz nierzeczywistej opcji sprzedaży waluty wymiennej (potwierdzenie zawarcia transakcji k. 788-789). 29 grudnia 2006 roku strony zawarły Umowę nierzeczywistego Terminowego kupna waluty wymiennej przez bank z konwersją w dniu realizacji (potwierdzenie k. 804-806). Również 29 grudnia 2006 roku strony zgodnie ustaliły dzień 5 stycznia 2007 roku dniem wcześniejszego rozwiązania Umowy nierzeczywistego terminowego kupna waluty wymiennej przez bank z konwersją zawartej 29 grudnia 2006 roku (k. 807-809).

Następnie 5 stycznia 2007 roku strony zawarły umowę nierzeczywistego terminowego kupna waluty wymiennej przez bank z konwersją w dniu realizacji (potwierdzenia zawarcia umowy k. 811-813, zeznania świadka M. W. k. 1900).

Przedmiotowe umowy były zawierane ustnie, podobnie jak sporna transakcja, w drodze rozmowy telefonicznej. Żadna z nich nie była tzw. zwykłym forwardem. Pisemne potwierdzenia zawarcia przedmiotowych transakcji były podpisywane przez przedstawicieli powoda. W każdym z tych potwierdzeń zawarta była adnotacja, że integralną część przedmiotowych umów stanowi obowiązujący w pozwanym banku regulamin transakcji terminowych i pochodnych (ww. potwierdzenia zawarcia umów, zeznania świadka T. S. k. 2093).

W dniach 26-27 listopada 2007 roku przedstawiciele powoda uczestniczyli w szkoleniu organizowanym przez pozwany bank, którego przedmiotem były transakcje terminowe i pochodne. Podczas szkolenia były prezentowane materiały, które miały na celu wyjaśnienie mechanizmu rozliczenia przedmiotowych transakcji w różnych warunkach rynkowych. Podczas szkolenia prowadzone były również warsztaty zarządzania ryzykiem finansowym (...) (prezentacje k. 1064-1134, materiały warsztatów k. 1135-1149, zeznania świadka M. W. k. 1901, zeznania Świadka T. S. k. 2091-2093).

W oparciu o dane przekazane przez przedstawicieli powoda pozwany bank sporządzał dokumenty określone jako formularze adekwatności (k. 824).

Na początku 2008 roku P. S. przygotował prezentację instrumentu odpowiadającego zapotrzebowaniom powoda w zakresie zabezpieczenia ryzyka walutowego. Prezentacja zawierała informację, że pozwany bank nie występuje w roli pośrednika ani przedstawiciela, warunki przedstawione w prezentacji podlegają zmianom i służą przedyskutowaniu. W opracowaniu były przedstawione propozycje różnego rodzaju transakcji ze wskazanym możliwym wynikiem ich rozliczenia. Podczas spotkania, które odbyło się na początku 2008 roku przedstawiciele powoda wyrazili

zainteresowanie konkretnym rodzajem transakcji, tak by możliwy był do osiągnięcia kurs 3,35 (prezentacje k. 760i nast., zeznania świadka P. S. k. 1902-1903)

Pismem z 15 października 2007 roku pozwany bank poinformował powoda o trwających pracach mających na celu dostosowanie działalności do wymogów (...). Poinformowano również o pracach legislacyjnych mających na celu implementację tej dyrektywy do polskiego porządku prawnego.(pismo k. 186).

W dniu 13 sierpnia 2008 roku strony zawarły umowę nierzeczywistego terminowego kupna waluty wymiennej prze bank typu parforward z możliwością przedłużenia nr ref. (...), której celem było zabezpieczenie klienta (powoda) przed ryzykiem kursowym. Przed zawarciem przedmiotowej umowy, odbyło się spotkanie przedstawicieli powoda z pracownikiem banku, podczas którego przedstawiciele powoda deklarowali wolę zawarcia takiej umowy. Z uwagi na sytuację ekonomiczną powoda, jego przedstawiciele wyrażali wolę zawarcia umowy z ustalonym kursem pary walut Euro /PLN na poziomie 3,35.

We wskazanej dacie 13 sierpnia 2008 roku pracownik banku (...) w rozmowie telefonicznej z A. S. wskazał, że w tym dniu jest możliwe zawarcie umowy z uwzględnieniem interesującego powoda kursu 3,35. Podczas tej rozmowy na pytanie A. S. P. S. wyjaśnił, że jednym z elementów proponowanej przez niego umowy jest stała opcja przedłużenia, która polega na tym, że jeżeli 27 lipca 2009 roku kurs będzie powyżej 3,35 to transakcja przedłuży się na następny okres (transkrypcja rozmowy k. 192-193).

Przedmiotowa umowa została zawarta podczas rozmowy telefonicznej, którą P. S. przeprowadził z L. S.. Przez pracownika banku umowa została określona jako forward z opcją przedłużenia. Odpowiadając na jedno z pytań L. S. pracownik banku odpowiedział, że w sytuacji gdy kurs będzie powyżej 3,35 umowa automatycznie przedłuży się. Na pytanie o możliwość renegotjacji umowy, pracownik banku stwierdziła, że „można próbować (...)ewentualnie restrukturyzować” Strona pozwana potwierdziła, że przystąpiła do potwierdzenia transakcji forward z opcją przedłużenia., co powód wyraźnie podkreślił wskazując, że „tylko forward z opcją przedłużenia”. Przedstawiciele stron ustalili również, że poszczególne transakcje będą rozliczne nierzeczywiście. stenogram rozmowy telefonicznych k. 196 – 198., zeznania świadka P. S. k. 1902-1903).

Zawarcie umowy zostało potwierdzone wystawionym potwierdzeniem zawarcia umowy. Zgodnie z § 2 ust. 1 potwierdzenia zawarcia umowy w przypadku każdej transakcji na warunkach określonych w pkt 3 lit. a regulaminu transakcji terminowych i pochodnych bank kupował, a klient sprzedawał kwotę transakcji terminowej w kwocie 100.000 Euro lub w określonych warunkach dodatkową kwotę transakcji terminowej kwocie 100.000 Euro, w zamian za równowartość danej kwoty w walucie transakcji terminowej przeliczoną po kursie terminowym w wysokości 3,3500 zł. § 2 ust. 2 potwierdzenia zawarcia umowy stanowi, że w przypadku każdej transakcji rozliczanej w dniu rozliczenia transakcji terminowej, gdy kurs referencyjny w dniu realizacji transakcji terminowej będzie wyższy od kursu terminowego wówczas klient zapłaci B. kwotę transakcji terminowej – 100.000 Euro w zamian za jej równowartość w walucie rozliczenia transakcji terminowej przeliczonej po kursie terminowym – 3,3500 zł, gdy kurs referencyjny w dniu realizacji transakcji terminowej będzie równy lub niższy od kursu terminowego, wówczas klient zapłaci bankowi dodatkową kwotę transakcji terminowej – 100.000 Euro w zamian za jej równowartość w walucie rozliczenia transakcji terminowej przeliczoną po kursie terminowym – 3,3500 zł. W myśl ustępu 3 paragrafu 2 omawianego potwierdzenia, w sytuacji gdy Kurs Obserwacji w Dniu Obserwacji będzie niższy od Górnego Kursu Obserwacji i jednocześnie będzie wyższy od Dolnego Kursu Obserwacji, strony zawierają transakcje podobne do Transacji zawartych w dniu uwidocznionym na wstępie, z tym, że ich rozliczenie nastąpi w każdym Dniu Rozliczenia Warunkowej Transakcji Terminowej na zasadach określonych poniżej. Zgodnie z § 2 ust. 4 potwierdzenia zawarcia umowy, w przypadku każdej transakcji rozliczanej w dniu rozliczenia warunkowej transakcji terminowej w zamian za jej równowartość w walucie rozliczenia transakcji terminowej przeliczoną po kursie terminowym pod warunkiem, że kurs referencyjny w dniu rozliczenia warunkowej transakcji terminowej będzie wyższy od kursu terminowego, klient zapłaci Bankowi dodatkową kwotę warunkowej transakcji terminowej w zamian za jej równowartość w walucie rozliczenia transakcji terminowej przeliczoną po kursie terminowym pod warunkiem, że kurs referencyjny w dniu realizacji warunkowej transakcji terminowej będzie równy lub niższy kursu terminowego.

W myśl § 5 lit. a w przypadku każdej transakcji, w miejsce wzajemnego przekazania między klientem a bankiem walut będących przedmiotem transakcji, strony realizowały każdą transakcję w odpowiednim dniu rozliczenia transakcji terminowej jedynie poprzez rozliczenie jej różnicą kursową w ten sposób, że klient zapłaci bankowi kwotę stanowiącą iloczyn kwoty transakcji terminowej – 100.000 Euro oraz różnicy między kursem referencyjnym z dnia realizacji transakcji terminowej i kursem terminowym – 3,3500 zł. W zakresie nieuregulowanym potwierdzeniem zastosowanie znajdowały postanowienia regulaminu transakcji terminowych i pochodnych, który stanowił integralną część umowy. Klient (powód) potwierdził, że otrzymał regulamin transakcji terminowych i pochodnych obowiązujący w banku oraz, że zaakceptował jego treść. W paragrafie 3 omawianego potwierdzenia zostało wskazane, że z tytułu zawarcia każdej z transakcji powód nie zapłaci bankowi Premii. W załączniku nr 1 do potwierdzenia były wskazane numery poszczególnych transakcji składających się na przedmiotową umowę zwartą przez strony postępowania, kwotę i walutę transakcji, dodatkową kwotę i walutę transakcji, dzień realizacji i dzień rozliczenia transakcji. Załącznik zawierał dwanaście pozycji. W załączniku nr 2 zostały wskazane parametry analogiczne jak w Załączniku nr 1, przy czym terminy Dnia Realizacji i Dnia Rozliczenia Transakcji były wskazane jako daty kolejnych dwunastu miesięcy następujących po analogicznych Dniach Wskazanych w Załączniku nr 1 do potwierdzenia. Po podpisaniu potwierdzenia zostało ono przekazane M. W. – pracownikowi banku, który w jego imieniu miał bezpośredni i częsty kontakt z powodem (potwierdzenia zawarcia umowy z dnia 13.08.2008r. wraz z załącznikami k. 187 – 191, zeznania świadka M. W.).

Wprowadzony w przedmiotowej umowie (stanowiącej jedną całość, strategię) warunkowy kontrakt przedłużający obowiązywanie umowy na kolejne 12 miesięcy pozwolił na zero kosztowe charakter całej umowy i miał wpływ na ustalony poziom kursu realizacji opcji. Wartość opcji call nabytych przez pozwanego bank w ramach spornej umowy z 13 sierpnia 2008 roku przewyższa wartość opcji put nabytych przez powoda o 42 618,15 zł (opinia instytutu – Katedry Ekonomii, Wydziału Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Ekonomicznego w K. k. 2587-2602).

Wraz z zawarciem powyżej opisanej umowy z powodem, realizując nałożony na pozwanego bank obowiązek ustawowy, zawarł on na rynku międzybankowym tzw. transakcje odwrotne do transakcji zawartych z powodem, składających się na umowę z 13 sierpnia 2008 roku (transakcje na rynku międzybankowym zostały zawarte w tej samej dacie). Skutkiem zawarcia przedmiotowych transakcji odwrotnych jest powstanie po stronie pozwanego banku takich samych obowiązków, jak obowiązki powoda wobec pozwanego banku w oparciu o umowę zwartą przez strony postępowania (zeznania świadka B. lady k. 2085-2086).

W okresie od 30 września 2008 roku do 29 kwietnia 2009 roku powód rozliczał się z bankiem, zgodnie z umową. Na wskazanym w umowie rachunku bankowym znajdowały się środki pieniężne w wysokości zobowiązania powoda wobec banku w wyniku rozliczenia kolejnej transakcji zgodnie z umową. Kwoty te stanowiły iloczyn transakcji oraz różnicy pomiędzy uzgodnionym przez strony kursem 3.35 (określonym w umowie jako kurs terminowy/kurs realizacji) a średnim kursem NBP. Zapłata należności była dokonana przez obciążenie rachunku powoda należnymi bankowi kwotami. Łącznie w powyższym okresie rachunek bankowy powoda został obciążony kwotą 652 280,00 zł. W dalszym okresie, od 29 maja 2009 roku, do 7 września 2009 roku na rachunku bankowym powoda nie było wystarczającej ilości środków pieniężnych na pokrycie należności wobec banku (obliczonych we wskazany powyżej sposób) wynikających z rozliczenia transakcji zapadalnych w tym okresie. Bank obciążał wówczas rachunek bankowy powoda kwotami cząstkowymi, w łącznej kwocie 59 862,89 zł (okoliczność bezsporna, raporty bankowe 222-244)

W październiku 2008 roku powód podjął próbę rozwiązania spornej umowy z 13 sierpnia 2008 roku. Przyczyną tego była zmiana na rynku walutowym (początek kryzysu ekonomicznego). W tym okresie przedstawiciele powoda uczestniczyli również w spotkaniu zorganizowanym dla przedsiębiorców, podczas którego wskazywano na konieczność rozwiązywania umów opcyjnych z uwagi na zachodzące zmiany na rynku walutowym. Dodatkowo w tym okresie kontrahent powoda miał problemy, które spowodowały zmniejszenie się zamówień składanych powodowi (przesłuchanie A. S. k. 2151-2152, płyta CD k. 2157)

W piśmie z 4 listopada 2008 roku powód wezwał pozwanego bank do unieważnienia umowy z 13 sierpnia 2008 roku z uwagi na to, że w związku z gwałtownym osłabieniem złotego w stosunku do Euro umowa naraziła powoda na straty.

W piśmie zostało również podniesione, że powód nie wyrażał zgody na automatyczne przedłużenie umowy na kolejne 12 miesięcy oraz nie podpisał wiążąco regulaminu (pismo z 4 listopada 2008 roku k. 209).

Pozwany bank nie wyraził zgody na proponowane przez powoda rozwiązanie umowy. Zakwestionował również podnoszoną przez powoda wysokość straty (pismo banku z 10 listopada 2008 roku k. 210-211). Propozycja powoda została przez niego powtórzona w piśmie z 19 listopada 2011 roku (k. 212-213), na którą pozwany bank ponownie nie wraził zgody, przedstawiając swoje stanowisko w piśmie z 27 listopada 2008 roku (k. 214-215).

Pismem z 28 maja 2009 roku powód złożył pozwanemu bankowi oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia złożonego pod wpływem błędu dotyczącego umowy nierzeczywistego spornej umowy. Powód wskazał, że w momencie złożenia przedmiotowego oświadczenia woli powód został wprowadzony w błąd co do rzeczywistej treści czynności prawnej, która stanowi „toksyczną opcję walutową” zamiast parforwardu (oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu (k. 237).

W związku z brakiem zapłaty na rzecz banku należności z tytułu rozliczenia kolejnych transakcji, pismem z 31 lipca 2009 roku bank poinformował powoda o zaistnieniu Przypadku Naruszenia w rozumieniu regulaminu z 8 maja 2002 roku, który polega na niedokonaniu w dacie wymagalności (29 maja 2009 roku, 30 czerwca 2009 roku i 29 lipca 2009 roku) płatności należnych na rzecz banku w związku z rozliczeniem trzech transakcji objętych umową z 13 sierpnia 2008 roku. W piśmie powód został wezwany do zapłaty należności na rzecz banku w terminie 2 dni pod rygorem skorzystania przez bank z uprawnienia do wyznaczenia dnia wcześniejszego rozwiązania (powiadomienie o zaistnieniu przypadku naruszenia wraz z dowodem doręczenia powodowi k. 827-829).

Pismem z 11 sierpnia 2009 roku powód zwrócił się do pozwanego banku o wyjaśnienie podstaw prawnych obciążeń prowadzonego rachunku bankowego powoda. W piśmie powód wezwał również do zwrotu kwot obciążeń w terminie 3 dni od daty doręczenia pisma., (pismo powoda k. 245-246).

Pismem z 19 sierpnia 2009 roku powód złożył oświadczenie o natychmiastowym rozwiązaniu umowy ramowej dotyczącej transakcji terminowych i pochodnych z 18 listopada 2002 roku. W piśmie powód złożył oświadczenie o uchyleniu się również os skutków pranych innych złożonych pozwanemu bankowi oświadczeń woli (pismo k. 276).

Następnie pismem z 31 sierpnia 2009 roku pozwany bank wyznaczył Dzień Wcześniejszego rozwiązania na 4 września 2009 roku w stosunku do wszystkich niezrealizowanych transakcji (powiadomienie o wyznaczeniu dnia wcześniejszego rozwiązania k. 279). Po wyznaczeniu dnia wcześniejszego rozwiązania pozwany bank sporządził protokół zakończenia i rozliczenia transakcji, w którym wyliczył należną bankowi kwotę na 1 237 594,83 zł. Na kwotę tę składały się należności wynikające z nierozliczonych a zapadłych transakcji oraz wartość niezapadłych (przyszłych) transakcji, których termin rozliczenia jeszcze nie nadszedł. Należności te zostały wyliczone zgodnie z postanowieniami regulaminu oraz przyjętymi w ekonomii metodami wyceny instrumentów finansowych (protokół wraz z załącznikami k. 833-843).

Następnie pismem z 7 września 2009 roku pozwany bank poinformował powoda, że wyliczył należną mu kwotę w związku z ustaleniem Dnia wcześniejszego Rozwiązania i wynosi ona 1 237 594,83 zł. Zakreślił termin do 9 września 2009 roku na zapłatę tej należności (pismo k. 284 -285).

Kwota zobowiązań powoda wobec banku została wyliczona prawidłowo, zgodnie z obowiązującymi na rynku metodami jej ustalenia i przyjętymi założeniami w nauce ekonomii (opinia instytutu k. k. 2587-2602).

Po 9 września 2009 roku pozwany bank obciążył rachunek powoda kwotą 314,94 zł. Pozostała należność wyliczona przez bank w związku z wcześniejszym rozwiązaniem została przez niego wyegzekwowana na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego (okoliczność bezsporna, bankowy tytuł egzekucyjny k. 831, postanowienie z 3 listopada 2009 roku k. 291-292, postanowienie o utrzymaniu w mocy orzeczenia referendarza sądowego k. 293 -296).

Rozpoznając zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności nadanej bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przez pozwanego bank, Sąd Okręgowy w Słupsku oddalił wnioski o nadanie klauzuli wykonalności. W zażaleniu które było przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Słupsku powód wskazał, że wbrew zapisom umowy ramowej nie otrzymał regulaminu z 23 czerwca 2001 roku. Wyjaśnił, że otrzymał regulamin z 8 maja 2002 roku, co zostało potwierdzone w 8 listopada 2002 roku (zażalenie k. 661-663).

W związku z uchyleniem postanowienia o nadaniu klauzuli (...) wystawionemu przez pozwanego bank i oddaleniem wniosku, powód dochodzi należności wyegzekwowanych przez bank na podstawie przedmiotowego (...) w osobnym procesie (okoliczność bezsporna).

Po rozwiązaniu spornej umowy z 13 sierpnia 2008 roku odbywały się spotkania przedstawicieli stron, ich pełnomocników i pracowników pozwanego banku. Przedmiotem tych spotkań było ustalenie sposobu restrukturyzacji zadłużenia powoda powstałego w związku z rozliczeniem spornej umowy. Propozycje banku w tym przedmiocie nie zostały zaakceptowane przez stronę powodową, która oczekiwała przede wszystkim umorzenia znacznej części przedmiotowych należności (zeznania świadka K. S. k. 2088—2089).

Rozmowy, których przedmiotem było dokonanie restrukturyzacji spornej umowy odbywały się również przed jej rozwiązaniem. Pojawiły się w związku ze zmianą kursu walut i brakiem zainteresowania ze strony powoda kontynuowaniem umowy. Przedstawione przez bank propozycje restrukturyzacji zadłużenia nie zostały zaakceptowane przez powoda (zeznania świadka T. S. k. 2091).

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane wyżej dowody.

Dowody z dokumentów nie budziły wątpliwości i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Wiarygodny dowód w niniejszej sprawie stanowią zeznania świadków. Korespondują one ze sobą wzajemnie a także znajdują potwierdzenie w treści dokumentów złożonych jako dowody w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu dowodem o słabej mocy (w rozumieniu art. 233 par. 1 k.p.c.) jest dowód z przesłuchania stron – przedstawicieli powoda. W części w jakiej w przesłuchaniu jest mowa o pośpiechu czy sytuacji zagrożenia działaniami pozwanego banku czy też braku zrozumienia podpisywanych dokumentów, przesłuchanie stron nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

W ocenie Sądu w pełni wiarygodny jest dowód z opinii instytutu - Katedry (...), Wydziału Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Ekonomicznego w K.. Sporządzona opinia odpowiada na wszystkie pytania postawione w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii instytutu. Wnioski w niej zaprezentowane zostały poprzedzone analizą i odpowiadają zasadom logicznego rozumowania. Także żadna ze stron nie kwestionowała rzetelności fachowości sporządzonej opinii instytutu (także opinii uzupełniającej). Zasadnie podnosi strona pozwana, że dalsze uzupełnienie opinii wnioskowane przez stronę powodową zmierzają do kwestionowania norm przyjętych w nauce ekonomii (k. 2812). Żaden z zarzutów opinii Zasadnie podnosi pozwany, że Sąd nie ma kompetencji ku temu aby podważać trafność założenia i podstawy wiedzy ekonomicznej zastosowanej przez biegłych. Z tych względów postanowieniem z 27 marca 2015 roku (k.2909) został oddalony wniosek strony powodowej o uzupełniające ustne przesłuchanie przedstawicieli instytutu, zgłoszony w piśmie z 15 stycznia 2015 roku.

W ocenie Sądu nie stanowi dowodu w niniejszej sprawie opinia z 5 maja 2009 roku sporządzona na zlecenie powoda przez dr P. K.. (k. 42-83). Stanowi ona jedynie rozbudowane uzasadnienie stanowiska powoda w niniejszej sprawie. Jako wzmocnienie argumentacji strony powodowej należy traktować złożone przy pozwie opracowania dotyczące transakcji opejnych (k. 317-342, 350-351).

Analogicznie należy ocenić opracowanie J. M. (jak też wydruki artykułów o tematyce dotyczącej opcji walutowych. k.1397 i nast.),tak jak opinia prof. K. J. złożone przez pozwanego bank (k. 1933)

Wobec tego, że pozwany bank cofnął wnioski o przesłuchanie świadków zgłoszonych w piśmie z 18 kwietnia 2011 roku (k. 1252 i nast.), Sąd nie przeprowadzał tych dowodów (pismo z 18 grudnia 2012 roku z cofnięciem wniosków o przesłuchanie świadków (k. 1970-1973))

Z uwagi na to, że postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte przed dniem 3 maja 2012 roku, rozpoznanie wniosków dowodowych odbywa się z zastosowaniem reguł wynikających z art. 479¹² par 1 k.p.c.. Mając na uwadze treść tego przepisu postanowieniem z tej samej daty został oddalony wniosek o uzupełniające ustne przesłuchanie przedstawicieli instytutu zgłoszony przez pełnomocnika powoda na rozprawie 27 marca 2015 roku.

Postanowieniem z 23 kwietnia 2013 roku Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. K. (k. 2088). W ocenie Sądu dowód ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Świadek nie uczestniczył w relacjach stron postępowania, nie zna zatem okoliczności faktycznych ich współpracy. Teza dowodowa w odniesieniu do tego świadka wskazana w pozwie (k.5) wskazuje na to, że przedmiotem tego dowodu miały być wiadomości specjalne i ocena elementów stanu faktycznego sprawy i treści umowy zawartej przez strony, co jest niedopuszczalne w świetle art. 258 k.p.c..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego roszczenia strony powodowej należało uznać za całkowicie nieuzasadnione, a wszystkie zarzuty stawiane przez powoda w pozwie nie zostały potwierdzone w toku postępowania w niniejszej sprawie.

Kwota, której domaga się powód w pozwie, w znacznej części stanowi należność wynikającą z rozliczenia kolejnych transakcji składających się na umowę z 13 sierpnia 2008 roku.

Tę część uzasadnienie należy rozpocząć od przypomnienia bardzo istotnej okoliczności. Mianowicie strony niniejszego postępowania (w tym także powód) zawarły sporne umowy realizując obowiązującą w polskim prawie zasadę swobody umów. Także treść poszczególnych umów (w postaci ustalonego kursu, ilości waluty, terminu rozliczenia) zostały ustalone przez strony w oparciu o wskazaną zasadę. Powód miał świadomość ryzyka wiążącego się z zawarciem tych transakcji.

(...) S.A., jako podmiot prowadzący profesjonalną działalność gospodarczą, decydując się na podpisanie ww. nietypowych umów z zakresu prawa bankowego, powinna była liczyć się z ryzykiem, jakie towarzyszy tym operacjom. Zdaniem Sądu analiza zapisów umów w połączeniu z lekturą na temat transakcji pochodnych nie mogłaby powódki wprowadzić w błąd co do charakteru przedmiotowych umów. Jednakże, skoro – jak twierdzi powódka – warunki umowy i konsekwencje z tym związane nie były dla niej jasne, winna była skorzystać z porady doradcy bankowego nie związanego ze stroną pozwaną, dochowując należytej staranności przy prowadzeniu swoich spraw. Zaniechanie tej czynności, która z pewnością wygenerowałaby po stronie powodowej pewne koszty, ale jednocześnie zminimalizowałaby niebezpieczeństwo podpisania niekorzystnego dla niej kontraktu, należy potraktować jako podjęcie czynności na własne ryzyko.

Wbrew stanowisku powoda, umowa zawarta przez strony 13 sierpnia 2008 roku jest ważna. Wobec treści punktu 9 (e) regulaminu wiążące dla stron postępowania są postanowienia zawarte w potwierdzeniu, które zostało podpisane przez powoda.

Zawarta przez strony umowa z 13 sierpnia 2008 roku składa się z szeregu transakcji. Podzielić należy stanowisko pozwanego banku wyrażone piśmie z 29 maja 2013 roku (k.2121) że przedmiotowa umowa nie była skomplikowana i sprowadzała się do tego że powód był obowiązany sprzedawać bankowi a bank kupować od powoda co miesiąc w uzgodnionych datach, kwotę 100 000 euro po kursie 3,35 Euro za 1 zł. Umowa przewidywała 12 pierwszych transakcji, bez żadnych dodatkowych warunków oraz kolejnych 12 transakcji, realizowanych pod warunkiem, że 27 lipca 2009 roku ogłoszony przez NBP średni kurs wymiany Euro/PLN będzie wyższy niż 3,35 PLN. Zasadnie podnosi pozwany

że nie są to warunki, które mają charakter skomplikowany, tym bardziej, że powód jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność eksportową, i już wcześniej miał do czynienia z walutowymi transakcjami terminowymi.

Niezrozumiałe w świetle okoliczności niniejszej sprawy zarzuty co do telefonicznego zawierania transakcji. Zwłaszcza, że wszystkie poprzednio zawarte były w analogicznej formie i dla potrzeb takiej formy powód podał hasło identyfikujące w podpisanym przez niego liście informacyjnym.

Wbrew stanowisku strony powodowej, sporna umowa z 13 sierpnia 2008 roku zabezpieczała powoda przed określonym ryzykiem walutowym w postaci wzmocnienia się złotego względem Euro. Tylko bowiem taka tendencja na rynku walutowym była niekorzystna dla powoda, jako podmiotu, który otrzymywał wpływy ze sprzedaży swoich towarów w Euro. Trudno uznać za uzasadnione oczekiwanie powoda, że sporna umowa miała go zabezpieczać przed wszelkim ryzykiem walutowym.

Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie potwierdza również stanowiska powoda, że nie otrzymał on regulaminu. Okoliczności sprawy potwierdzają, że powód otrzymał obowiązujący w pozwanym banku regulamin. Wynika to jednoznacznie z oświadczenia powoda z 8 listopada 2002 roku. Nadto okoliczność otrzymania regulaminu w tej dacie została potwierdzona przez powoda w zażaleniu na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności. Rację ma pozwany, że strony odwołały się w umowach do obowiązującego w banku regulaminu, co oznacza, że nie mógł ich wiązać Regulamin z 2001 roku omyłkowo wskazany w Umowie ramowej. Zauważyć należy, że w toku dość długiej współpracy stron postępowania powód nigdy nie podnosił, że nie otrzymał regulaminu, w oparciu o który były zawierane umowy przed sporną umową z 13 sierpnia 2008 roku (co pozostaje poza sporem). Zatem twierdzenie powoda o tym, że nie otrzymał regulaminu albo jest nieprawdziwe, albo świadczy o tym że powód z nienależytą starannością (jakiej należy oczekiwać od uczestnika obrotu gospodarczego) dba o swoje interesy, nie domagając się regulaminu od pozwanego banku.

Sąd podziela stanowisko strony pozwanej, że podnoszone w pozwie argumenty dotyczące tzw. klauzuli fikcji podnoszone w pozwie nie mogą mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Oświadczenia powoda o otrzymaniu, zapoznaniu się i akceptacji regulaminu nie znajdowały się bowiem w treści samego regulaminu, lecz w osobnych dokumentach (oświadczenie, list informacyjny, czy potwierdzenie zawarcia umowy) każdorazowo podpisanych przez osobę/y upoważnione do reprezentowania powoda.

Powód wskazał również na sprzeczność działań pozwanego banku z dyrektywami wspólnotowymi dotyczącymi funkcjonowania rynku instrumentów finansowych tj. Dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych oraz Dyrektywy Komisji 2006/73/ WE z dnia 10 sierpnia 2006 r. wprowadzającej środki wykonawcze do dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady.

Odnosząc się do tego stanowiska powoda wskazać należy, że – jak wskazał pozwany bank – powyższe dyrektywy w chwili zawierania przez strony spornych transakcji nie zostały implementowane do polskiego porządku prawnego, w związku z czym do tego czasu, zarówno osoby fizyczne, jak i osoby prawne nie mogą korzystać z pełni praw, jakim je one przyznają, mogą jednak domagać się odszkodowania pod pewnymi warunkami od państwa za szkodę poniesioną wskutek braku implementacji dyrektywy, która przyznaje tej grupie podmiotów określone prawa. Powyższe stanowisko zostało potwierdzone przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości w motywach rozstrzygnięcia wyroku z dnia 14 lipca 1994 r. w sprawie F. D. (C-91/92 D. p-ko (...) I- (...)), a wcześniej w wyroku z dnia 26 lutego 1986 r. w sprawie M. (wyrok z 26 lutego 1986 r., w sprawie 152/84, M.H. M. przeciwko S. and S. - (...) A. H. A. (T.), (...) [1986] s. (...). Powyższe jest konsekwencją tego, że adresatami dyrektyw są tylko państwa członkowskie, a konkretnie wszystkie ich. Wobec powyższego, wbrew stanowisku strony powodowej nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy stanowisko (...) w sprawie stosowania dyrektywy (...).

W tym miejscu należy dodatkowo wskazać, że do pozwanego banku nie mogą mieć zastosowania przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o obrocie instrumentami finansowymi ani rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2005 roku w sprawie trybu i warunków postępowania firm inwestycyjnych oraz banków powierniczych. W

treści art. 70 ust 3. powołanej ustawy banki zostały jednoznacznie wyłączone z adresatów obowiązków nałożonych ww. przepisami. Stanowisko, że do banku nie mają zastosowania przepisy ww. ustawy znajduje potwierdzenie również w orzecznictwie. Tytułem przykładu należy wskazać uzasadnienie wyroku Sądu najwyższego z dnia 31 stycznia 2013 roku (II CSK 330/12), złożonego przy piśmie pozwanego banku z 6 lutego 2015 roku (k. 2826) i powołane tam orzecznictwo.

Zasadnie również podnosi pozwany bank, że strona powodowa jedynie ogólnikowo wskazała, że działania banku były sprzeczne za zasadami dobrej praktyki bankowej bez wskazania szczegółowo na czym te naruszenia polegają, na jakich konkretnie działaniach czy zaniechaniach. Nadto materiał dowodowy, zgromadzony w niniejszej sprawie wskazuje jednoznacznie, że pozwany bank dopełnił wobec powoda obowiązków informacyjny a zarzuty stawiane w tym przedmiocie przez powoda są całkowicie bezpodstawne. Nie zostały żadnym dowodem (poza dowodem z przesłuchania stron). Z okoliczności sprawy wynika, że wszelkie informacje były powodowi przekazywane, choćby w formie prezentacji, a pracownicy banku odpowiadali na pytania dotyczące proponowanych instrumentów.

W świetle okoliczności niniejszej sprawy trudno się również dopatrzeć naruszenia zasad współzycia społecznego przez pozwany bank. Stanowisko powoda w niniejszej sprawie wskazuje na to, że powód ocenia sporną umowę z perspektywy wiedzy i sytuacji rynkowej, która zaistniała po dacie jej zawarcia. Zasadnie podnosi pozwany bank, że stawiając zarzut powód odwołuje się do wysokości świadczeń stron wynikających z rozliczenia transakcji a nie wartości uprawnień stron wynikających z umowy określonej na datę jej zawarcia. Natomiast w dacie zawarcia spornej umowy wartość opcji nabytych przez pozwany bank była nieznacznie wyższa od wartości opcji nabytych przez powoda. W opinii wskazano, że różnica ta wynosi 42 618,15 zł. Oznacza to, że nie mamy do czynienia z nieekwiwalentnością świadczeń stron.

Sąd podziela stanowisko pozwanego banku, że powód był obowiązany do zachowania staranności wymaganej od profesjonalnego uczestnika obrotu gospodarczego. Powód nie powinien potwierdzać otrzymania regulaminu zapoznania się z jego treścią w sytuacji braku załączenia wskazanego dokumentu do umowy oraz nieprzekazania go kontrahentowi wraz z dokumentem umowy.

W świetle przedstawionych powyżej okoliczności niniejszej sprawy wynika, że powódka miała (lub co najmniej powinna była mieć) świadomość, co do ryzyka jakie podejmuje i niebezpieczeństw o charakterze ekonomicznym. W tych okolicznościach podnoszona przez powódkę nieekwiwalentność świadczeń obu stron czy naruszenie zasad słuszności kontraktowej ma drugorzędne znaczenie. Dodatkowo należy wskazać, że – jak to jest podnoszone w doktrynie prawa cywilnego – przepis art. 58 § 2 k.c., winien być stosowany ze szczególną ostrożnością, podobnie jak przepis art. 5 k.c. (por. „Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz” red. M. Pyziak – Szafnicka, Lex 2009). W wyroku z dnia 13 września 2001 roku (IV CKN 475/00) Sąd Najwyższy wskazał, że rozpatrując zarzut nieważności czynności prawnej z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego, nie można odrywać treści tej czynności od przyczyn, które do niej doprowadziły.

W ocenie Sądu całkowicie bezzasadnie powód podnosi, że pozwany bank nie był uprawniony do obciążania rachunku bankowego powoda kwotami stanowiącymi należności z tytułu rozliczenia kolejnych zapadalnych w kolejnych miesiącach transakcji. Upoważnienie do obciążenia rachunku powoda, w sytuacji gdyby transakcja wynikająca z umowy z 13 sierpnia 2008 roku powodował obowiązek zapłaty należności przez powoda na rzecz banku, zostało zawarte w pisemnym potwierdzeniu. W paragrafie 6 potwierdzenia zostało bowiem wskazane, że zapłata należności na rzecz banku odbywać się będzie poprzez obciążenie rachunku bankowego powoda o wskazanym numerze. Ponieważ potwierdzenie zawarcia transakcji zostało podpisane przez przedstawicieli powoda uznać należy, że powód upoważnił bank do obciążenia rachunku bankowego.

W ocenie Sądu niezrozumiałym jest podniesiony w pozwie zarzut nakłaniania powoda przez pozwany bank do zawarcia transakcji opcji walutowych. Stanowisko powoda podnoszone w związku z tym zarzutem jest całkowicie niezrozumiałe. Załączone do pozwu prezentacje, na które powołuje się sama strona powodowa zawierają bowiem jednoznaczną informację, że pozwany bank nie działał w odniesieniu do powoda jako przedstawiciel czy pośrednik. W prezentacji zwrócono uwagę na konieczność samodzielnego określenia przez powoda możliwych korzyści i ryzyka

związanego zawarciem proponowanych transakcji (k. 175). Całkowicie niezrozumiałą jest argument uzależnienia finansowego powoda od pozwanego banku.

Mając powyższe na uwadze nie ma podstaw do zasądzenia na rzecz powoda należności pobranej z jego rachunku bankowego w wyniku rozliczenia kolejnych transakcji (przed rozwiązaniem umowy z 13 sierpnia 2008 roku).

W świetle opinii uzupełniającej nie może się ostać argumentacja strony powodowej zmierzająca do zakwestionowania prawidłowości wyliczenia przez pozwanego banku należności powoda w związku z rozwiązaniem umowy. Wyliczona przez pozwanego banku należność z tytułu wartości przyszłych zobowiązań powoda (z tytułu transakcji, których termin jeszcze nie nadszedł) jest zbliżona do wartości tych zobowiązań wyliczonych przy wykorzystaniu formuły szacowania wartości kontraktu forward (k. 2741). Z tych przyczyn nie ma również podstaw do zasądzenia od pozwanego banku kwoty 314,94 zł pobranej po rozwiązaniu umowy z 13 sierpnia 2008 roku.

Strona pozwana zasadnie podnosi, że nie można ocenić „opłacalności” spornej umowy z punktu widzenia warunków rynkowych, które zaistniały w okresie obowiązywania umowy. Nie ulega wątpliwości, że żadna ze stron postępowania (w tym również pozwany bank) nie była w stanie przewidzieć tego, w jaki sposób ukształtuje się kurs rynkowy Euro/PLN., Z okoliczności niniejszej sprawy wynika jednoznacznie, że powód, jako eksport był zainteresowany zabezpieczeniem uzyskiwanych przez niego wpływów walutowych przed umacnianiem się złotówki.

W świetle okoliczności niniejszej sprawy nie można również podzielić stanowiska powoda w myśl którego zawarta przez strony sporna umowa z 13 sierpnia 2008 roku jest nieważna z tego względu, że strony nie ustaliły w niej zasad wyliczania zobowiązań powoda w przypadku wcześniejszego zamknięcia transakcji objętych przedmiotową umową. Kwestię ta została bowiem ustalona regulaminem z 8 maja 2008 roku, którego postanowienia zostały włączone do umowy. Nie ma podstaw do odwoływania się – w zakresie omawianego zarzutu do orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego ceny przy umowie sprzedaży. Umowa zawarta przez strony niniejszego postępowania nie była bowiem umową sprzedaży, lecz umową nienazwaną, łączącą w sobie elementy różnych umów. Składała się z szeregu pojedynczych transakcji polegających na wystawieniu opcji put przez pozwanego banku na rzecz powoda i wystawienia opcji call przez powoda na rzecz banku.

Trudno się odnieść do zarzutu sprzeczności działań banku z rekomendacjami (...). Powód przytacza w pozwie treść tych rekomendacji, nie wskazując jednak szczegółowo na czym miałyby polegać naruszenie tych rekomendacji przez pozwanego banku przy okazji czy też przy samym zawarciu spornej umowy. W zakresie tego zarzutu Sąd podziela stanowisko pozwanego banku, który wskazał, że art. 137 pkt 5 ustawy Prawo bankowe nie jest źródłem obowiązków ustawowych pozwanego banku a nadto, jak słusznie podnosi strona pozwana, nawet gdyby uznać, że w jakikolwiek zakresie działania pozwanego były niezgodne z rekomendacjami (...), to i tak pozostawałoby to bez wpływu na ważność spornej umowy zawartej przez strony niniejszego postępowania. Zgodnie bowiem z treścią art. 138 ust. 7 ustawy prawo bankowe, środki nadzorcze podejmowane przez (...) nie mogą naruszać umów zawartych przez bank.

Odnosząc się w sposób ogólny do zarzutu sprzeczności spornych transakcji z zasadami współzycia społecznego, dodatkowo podnieść należy następujące okoliczności. Nie można zapominać, że zawierając sporne transakcje z powodem pozwany bank działał jak kontrahent powoda, któremu – podobnie jak powodowi - zależało na osiągnięciu zysku. Mając na uwadze charakter transakcji opcyjnych, których wynik zależał od przyszłego kursu walut (czynnika w pełni niezależnego od stron) twierdzenia, że bank winien był mieć na względzie dobro powoda są niezrozumiałe i całkowicie nieprzystające profesjonalnemu podmiotowi. Podkreślić także należy, że powód prowadząc działalność eksportową znał dynamikę i nieprzewidywalność wahań kursowych.

Stawiając kolejny zarzut, tj. sprzeczność działań banku z Zasadami Dobrej Praktyki Bankowej powód wyliczył szereg tych zasad wskazując w pozwie, że pozwany wszystkie je naruszył. Stanowisko to jest niewiarygodne w świetle zeznań świadków. Powód był informowany, co wynika z zeznań świadków. Lakoniczność zarzutu nie pozwala na szersze odniesienie się do niego (podobnie jak do zarzutu sprzeczności z Kanonem Dobrych Praktyk Rynku Finansowego).

W żadnym wypadku nie można uznać, że w okolicznościach niniejszej sprawy mamy do czynienia z błędem, a już na pewno że był to błąd wywołany podstępnie przez pozwanego.

Powód nie wyjaśnia o jakim zwykłym forwardzie myślał zawierając umowę z pozwanym bankiem. Podzielić należy stanowisko pozwanego banku, że powód wiedział, że sporna umowa to nie jest zwykły forward skoro rozmowie telefonicznej z A. S. (poprzedzającej rozmowę podczas której doszło do zawarcia umowy) była mowa o transakcji forward z opcją przedłużenia.

Wobec jednoznacznego brzmienia treści pkt 9 Regulaminu obowiązującego w pozwanym banku w dacie zawarcia spornej umowy, na treść tej umowy wskazuje jednoznacznie treść pisemnego potwierdzenia. W ocenie Sądu, w świetle treści rozmowy przeprowadzonej przez L. S. z pracownikiem pozwanego banku nie ma podstaw do uznania, że treść umowy wynikająca z jej pisemnego potwierdzenia jest inna niż ustalona przez przedstawicieli stron w rozmowie telefonicznej. W ocenie Sądu podejmując próbę wykazania rozbieżności w treści pisemnego potwierdzenia jest jedynie próbą znalezienia argumentu mającego na celu uniknięcie konsekwencji finansowych zawartej umowy.

Z uwagi na wskazane powyżej brzmienie punktu 9 (e) Regulaminu, nawet gdyby istniała rozbieżność pomiędzy ustaleniami poczynionymi przez strony w drodze rozmowy telefonicznej i pisemnego potwierdzenia, wiążąca dla stron jest treść pisemnego potwierdzenia zawarcia umowy. Pamiętać należy, że treść pisemnego potwierdzenia została podpisana przez przedstawicieli powoda. Pamiętać należy, że sporna umowa nie była pierwszą umową dotyczącą tego rodzaju transakcji zawartą przez powoda. W związku z tym nie jest przekonujący argument podnoszony w toku postępowania w niniejszej sprawie przez stronę powodową, a odnoszący się do skomplikowanego języka jakim operuje bank w przedmiotowym potwierdzeniu. Powód wcześniej (przed zawarciem spornej umowy) zawierał z pozwanym bankiem umowy o transakcje terminowe i pochodne. Treść tych umów była również potwierdzana na piśmie przez pozwany bank, a następnie podpisywana przez powoda. Stopień skomplikowania pisemnych potwierdzeń omawianych umów zawartych przez strony niniejszego postępowania nie odbiega od treści potwierdzenia spornej umowy z 13 sierpnia 2008 roku. Oznacza to – zdaniem Sądu – że powodowi znane były pojęcia i terminologia używana w pisemnych potwierdzeniach, skoro wszystkie zostały podpisane. Przypomnieć należy, że przedstawiciel powoda uczestniczył w szkoleniu organizowanym przez pozwany bank z zakresie transakcji terminowych i pochodnych. Zatem co najmniej osłuchał się pojęciami, którymi operuje pozwany bank w odniesieniu do takich umów, w również generując pisemne potwierdzenia umów. Nie można zdaniem Sądu pominąć również okoliczności związanej z wykształceniem przedstawicieli powoda; A. S. jest z wykształcenia prawnikiem. Trudno bowiem zakładać, że przedstawiciele powoda (będącego spółką prawa handlowego) podpisywali dokumenty dotyczące umów powodujących lub mogących powodować znaczące zobowiązania finansowe dla spółki podpisywali bez ich zrozumienia. W tym zakresie twierdzenia strony powodowej i przesłuchanie przedstawicieli powoda uznać należy za niewiarygodne. Dodatkowo należy wskazać, że nawet gdyby rzeczywiście potwierdzenia umów były podpisywane przez przedstawicieli powoda mimo niezrozumienia ich treści, to roszczenia pozostające w związku z zawarciem umów spółka powinna kierować do swoich reprezentantów a nie wobec pozwanego banku.

Tak jak już to zostało wyżej powiedziane, treść pisemnego potwierdzenia umowy, nie odbiega od ustaleń poczynionych w rozmowie z 13 sierpnia 2008 roku. W trakcie tej rozmowy L. S. nie zgłaszał przedstawicielowi pozwanego banku, że nie rozumie używanych przez niego pojęć, czy mechanizmu realizacji umowy. Trudno zatem uznać za wiarygodne, że niezrozumiała była treść pisemnego jej potwierdzenia.

O tym, że już podczas rozmowy telefonicznej 13 sierpnia 2008 roku powód miała świadomość możliwości automatycznego przedłużenia umowy na dalsze 12 miesięcy świadczą. Po wyjaśnieniu przez P. S., że umowa zostanie przedłużona automatycznie (a nie drodze negocjacji) L.(...) stwierdził "Czyli to też nie robota".

W odniesieniu do zarzutu braku ustalenia metody wyceny zobowiązań po rozwiązaniu umowy należy dodatkowo wskazać, co następuje. W pierwszej kolejności – jak to już zostało wskazane – nie ma podstaw do uznania, że nie obowiązują postanowienia regulaminu, w którym zagadnienie to zostało uregulowane. Regulamin obowiązujący w dacie zawarcia spornych transakcji nie zawiera szczegółowych uregulowań w tym przedmiocie. Opinia I. (w tym

również opinia uzupełniająca potwierdziła, że przyjęta przez bank metoda ustalenia wysokości zobowiązań powoda jest pełni adekwatna do ustalenia. Jak wynika opinii uzupełniającej wartość zobowiązań powoda zgodnie z modelem G. K. wynosi 78 693,34 zł natomiast przy wykorzystaniu formuły szacowania wartości kontraktu F. 78 691,07 zł. (k. 2741).

W świetle przedstawionych powyżej okoliczności niniejszej sprawy trudno oprzeć się wrażeniu, że wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie jest próbą przerzucenia na pozwanego bank odpowiedzialności za podejmowanie decyzji i towarzyszących im ryzyk związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej przez powoda, jak to podnosi pozwany.

Sporządzona w niniejszej sprawie opinia instytutu potwierdza stanowisko pozwanego banku, że nie można mówić, iż przedmiotowa umowa z 13 sierpnia 2008 roku nie ma charakteru zabezpieczającego. W opinii wskazano bowiem, że jeżeli przepływy z tytułu wpływów eksportowych pokrywały się co do terminu realizacji i wartości nominalnie (nie mniejszej niż nominal opcji call) transakcja mimo bariery (przedłużenia na kolejne 12 miesięcy) zachowywałaby charakter zabezpieczający w postaci zabezpieczenia selektywnego. Jak wskazano w opinii w przypadku prawidłowo skonstruowanego zabezpieczenia zmiana ceny instrumentu bazowego (w niniejszej sprawie Euro) przestaje mieć znaczenie. Celem takiej struktury zabezpieczającej jest ustalenie przyszłego kursu wymiany walut zapewniającego kurs budżetowy, który zostanie dotrzymany niezależnie od sytuacji. Innymi słowy, gdyby powód miał zapewnione wpływy Euro na dotychczasowym poziomie, nie miałby trudności z realizacją umowy zawartej z pozwanym bankiem. Jedynym minusem byłaby sprzedaż waluty po kursie niższym niż rynkowy. Okoliczności sprawy wskazują na inną przyczynę trudności powoda w realizacji przedmiotowej umowy. Z zeznań A. S. wynika, że zmniejszyły się zamówienia kierowane do powoda przez jego kontrahenta. Co z pewnością wpłynęło negatywnie na wysokość wpływów walutowych powoda (Euro). To – w ocenie Sądu uniemożliwiło powodowi realizację umowy i głównie to było przyczyną zakwestionowania spornej umowy.

Mając na uwadze powyższe, na mocy powołanych przepisów oraz art. 405 k.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1, § 3 i § 4 k.p.c., które stanowią, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Wysokość kosztów sądowych, zasady zwrotu utraconego zarobku lub dochodu oraz kosztów stawiennictwa strony w sądzie, a także wynagrodzenie adwokata, radcy prawnego i rzecznika patentowego regulują odrębne przepisy.

Koszty celowej obrony strony pozwanej stanowiło wynagrodzenie jej pełnomocnika procesowego ustalone w oparciu o regulację § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461 j.t.) na kwotę 7.200 zł, powiększone o opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenie biegłego uiszczone przez stronę pozwaną w kwocie 13.000 zł oraz w kwocie 1.935,70 zł (dowód wpłaty k. 2431, 2538, k. 2664),

O kosztach sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w postaci zwrotu kosztów podróży świadków (246 zł k. 1962 – 1963, 400 zł k. 1964 – 1965, 516,25 zł k. 2355 – 2357) oraz wydatków na wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii w sprawie (17.492,26 zł k. 2800 – 2803) Sąd orzekł na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2014, poz. 1025 j.t.).

SSO Agnieszka Baran